

## Moje Bieszczady

KSU

Góry aż do nieba  
I zieleni krzyk  
Polna droga pośród kwiatów  
I złamany krzyż  
Strumień skryty w mroku  
I zdziczały sad  
Stara cerkiew pod modrzewiem  
I pęknięty dzwon  
Zarośnięty cmentarz  
Na nim dzikie bzy  
Ile łez i ile krzywdy  
Ile ludzkiej krwi  
Księżyc nad Otrytem  
Niebo pełne gwiazd  
Tańczą szare popielice  
San usypia nas

To właśnie są (3x)  
To właśnie moje Bieszczady  
To właśnie są (3x)  
To właśnie moje Bieszczady

Zarośnięte olchą  
Pola dawnej wsi  
Kto je orał, kto je zasiał  
Nie pamięta nikt  
Skrzypią martwe świerki  
To drewniany płacz  
Świat się kończy w Sokolikach  
Dalej tylko las  
Druty na granicy  
Dziela nacje dwie  
Dzieli ściana nienawiści  
I przeraża mnie  
San jest taki płytki  
Gdzie Beniowej brzeg  
Dzieli ludzi, dzieli myśli  
Straszny jego gniew

To właśnie są (3x)  
To właśnie moje Bieszczady  
To właśnie są (3x)  
To właśnie moje Bieszczady